



Wolontariusze proszą o wsparcie Komitetu Opieki nad Starym Cmentarzem podczas kwesty choćby drobnym datkiem

## Zapal światło zapomnianym

**TARNÓW.** Często przemierzamy aleje cmentarne idąc odwiedzić swoich bliskich nie zatrzymując się przy innych nagrobkach czy grobowcach

Odwiedzając groby naszych najbliższych, pochylając się nad nimi uświadamiamy sobie, że każdy dzień przybliża nas do spotkania z tymi, którzy od nas odeszli i przekroczyli granice życia.

Często przemierzamy aleje cmentarne idąc odwiedzić swoich bliskich nie zatrzymując się przy innych nagrobkach czy grobowcach.

Warto to zrobić gdyż każdy cmentarz jest swoistym albumem portretów lokalnej społeczności i nie tylko. Z nich możemy dowiedzieć się, kto jest w danym miejscu pochowany jak długo żył, czym się zajmował czy wreszcie, jaką pełnił funkcję w danym społeczeństwie. Ma to odniesienie do naszej pamięci, bowiem człowiek żyje tak długo dopóki trwa o nim pamięć. Pomniki i umieszczone na nich inskrypcje pozwalają nam żywym tę pamięć zachowywać.

W historii naszego kraju cmentarze zajmują szczególne miejsce a dzień pamięci o zmarłych jest świętem wyjątkowym. Los nie szczędził nam doświadczeń, po których pozostało zbyt wiele grobów łez i dramatów. Doświadczeń, które powinny być ostrzeżeniem zarówno dla nas Polaków jak i dla świata.

Cmentarze są pełne napisów. Przeważają wśród nich inskrypcje zawierające tylko najbardziej elementarne wiadomości o zmarłych. Bywają jednak napisy o bogatszej treści. Szczególne miejsce zajmują teksty wierszowane o wysokiej niekiedy wartości literackiej.

Legitymują się one bardzo starym rodzajem sięgającym, co najmniej starożytnej Grecji. Stąd wywodzą się ich nazwy epigram i epitafium. Za ojca epigramu literackiego uchodzi Simonides z Keos urodzony około 556 a zmarły około 468 roku przed narodzeniem Chrystusa. Przypisuje się mu autorstwo słynnego napisu na pomniku Leonidas i jego 300 spartańskich żołnierzy poległych w 480 roku przed narodzinami Chrystusa pod Termopilami: „Przechodniu powiedz Sparcie, że leżymy tutaj posłuszni jej prawom”. Najstarsze inskrypcje poświęcone

pamięci zmarłych Polaków miały kształt napisów tzw. „honoryfikacyjnych”, które poza podstawowymi danymi osoby uczczonej podawały przede wszystkim „cursus honorum”, czyli przebieg kariery urzędniczej. Dodawane były do tego najczęściej wzmianki

**W historii naszego kraju cmentarze zajmują szczególne miejsce a dzień pamięci o zmarłych jest świętem wyjątkowym.**

o zasługach i cnotach zmarłego. Redagowane były oczywiście, we wszechobecnej wówczas nie tylko w Polsce łacinie średniowiecznej. Pierwszy utwór wierszowany w języku polskim dotyczy Michała z Komierowa, którego Pomorzanie uwięzili w 1113 roku w zamku w Nakle. Kiedy Bolesław Krzywousty zdobył /ponownie/ w 1118 roku tę warownię nadnotecką znalazł Michała zabitego. Jego ciało zostało sprowadzone do Komierowa i „tamże na okopie pogrzebane”. W tym miejscu arcybiskup gnieźnieński Włocibórz miał wystawić w 1272 roku za zezwoleniem Papieża Mikołaja III kościół pod wezwaniem świętego Michała i uczcić dziada „blachą”, na której umieścić kazał napis:

*Sobiesława Bosuty,  
Piotr, Michał, synowie,  
Jeden na Włociborzu,  
drugi Komierowie.  
Od Władysława w Płocku  
na waleczne sprawy.  
Zyskali miecz rycerski  
za wic do Wieniawy.  
Wnet Michał z Włociborza,  
Pomian z Wieniawy,  
Pomian od Pomorzan  
i w Nakle zabity,  
W tych ten rycerz okopach,  
tu jego mogiła,  
I tym go jego wnuka  
grobowcem wstawila.*

Na Starym Cmentarzu w Tarnowie znacznie później

przecież założonym zachowały się napisy tworzące swoistą księgę cmentarną pełną westchnień, zawołań, zwrotów, wierszy, informacji mniej lub bardziej obszernych jak napisał w swojej książce „Cmentarz Stary w Tarnowie” spoczywający na tym cmentarzu Stanisław Potępa. Tu trzeba wspomnieć, że problematyką napisów na Starym Cmentarzu w Tarnowie zajmowali się oprócz wymienionego między innymi Jacek Kolbuszowski, Witold Gryl, Urszula Szuter, Aldona Babiarz, Marek Trusz i Antoni Sypek.

Mówią nam one wiele. Podnoszą zasługi dla ojczyzny, miasta. Chwalą cnoty obywateli tam spoczywających. DOM Józef Starkel ur. 10 marca 1807. Doktor Medycyny spędziwszy żywot na usługach ojczyzny i ludzkości zm. 15 września 1875. Felicya z Jaworskich Starkłowa zm. 12 maja 1851r. Najlepszym rodzicom w żalu nieutulone dzieci.

Można powiedzieć, że jest to zwięzły opis. Oprócz dużej ilości takich napisów znajdują się napisy rozbudowane jak chociażby na późnobarokowym nagrobku Józefy Burskich Radzikowskiej zmarłej w 1805 roku.

*Pamięć cnotcie, nie pysze  
Z śmiałością drążona  
Od męża -Bo choć  
w kwiecie  
Rzadka Matka, Żona.  
Przechodniu westchnij  
tkliwie  
Zastanów się chwilę  
By czczono twe popioły  
I zimne w mogile  
Dwudziestego szóstego  
Dnia miesiąca marca  
Osiemset piątego roku  
Poszła losem starca.*

Czytając niektóre epitafia można by napisać krótki życiorys osoby tam spoczywającej. Tak jest w przypadku Piotra Latyńskiego oficera 10 Brygady pancerniej generała Maczka zmarłego 15 sierpnia 1985 roku.

Piękny tekst znajduje się na grobowcu Anieli Niedzielskiej urodzonej 8 sierpnia 1905 roku a zmarłej 5 września 1929 roku.

*Odeszłaś cicho...  
bez słów pożegnania  
Jak ten co nie chce swą  
rozłąką smucić*

*Jak ten co wierzy  
w godzinę rozstania  
Ze ma niebawem  
z dobrą wieścią wrócić,  
Nawet w ostatniej  
żywoita iskierce  
Łez naszych twoje  
oszczędziło serce.*

Na grobach dziecięcych częstym motywem wśród inskrypcji są oryginalne fragmenty lub parafrazy trenów Jana Kochanowskiego, także z motywem snu lub kołysanki.

Na grobie Heni Irzykowskiej zmarłej w 15 wiosnie życia widnieje napis:

*Do grona aniołków  
w królestwo Boga  
Odeszłaś od nas  
Heniu droga  
Choć serca nasze  
w bólu pozostały  
Z wolą najwyższego  
zgodzić się musiały.*

Mamy tu do czynienia jak pisze Urszula Szuter z motywem „poboru aniołków do nieba”.

Na cmentarzu Starym w Tarnowie można się wiele nauczyć. Przede wszystkim pokory, której tak często nam brakuje.

Nagrobki są wyrazem hołdu dla zmarłego. Są oznaką poważania a jego celem jest by zmarły nie został zapomniany. Pamiętajmy jednak, że Stary Cmentarz w Tarnowie podobnie jak to było z dawnymi cmentarzami przykościelnymi wielokrotnie przekopywano. Kości składano pod płotem cmentarza do wspólnej mogiły robiąc w ten sposób miejsce na nowe pochówki. Równocześnie usuwano systematycznie stare, zapomniane po kilkudziesięciu latach nagrobki i stawiano nowe. Dzisiaj podziwiając to, co stanowi o naszej tożsamości nie zapomnijmy będąc na Starym Cmentarzu w Tarnowie zapalić również światło tym wszystkim zapomnianym tam spoczywającym. I jeszcze jedno. Bardzo proszę o wsparcie Komitetu Opieki nad Starym Cmentarzem podczas kwesty choćby drobnym datkiem. Może uda się nam wspólnie zrobić coś dla tych którzy już ostatecznie przekroczyli jego mury.

**TADEUSZ MĘDZEŁOWSKI**  
tarnow@dziennik.krakow.pl

## Złodzieje plądrują mieszkania

**TARNÓW.** Dzień Wszystkich Świętych już blisko. Policja przypomina, że to także okres większej aktywności kieszonkowców i włamywaczy.

- Kiedy odwiedzamy groby bliskich, złodzieje szukają okazji dla siebie. Plądrują opuszczone mieszkania, kradną torebki, podręczne bagaże, wyposażenie samochodów stojących na cmentarnych parkingach. By wyeliminować te negatywne zdarzenia więcej patroli pracować będzie w tym czasie na drogach, ulicach i osiedlach, a także w miejscach handlu kwiatami i zniczami - zapewnia Olga Zabińska, rzeczniczka KMP Tarnów i dodaje, że w prewencyjnych działaniach wspiera ich będą strażnicy miejscy.

Policja, jak co roku mobilizuje swoje siły ogłaszając akcję ZNICZ, dla zapewnienia porządku i bezpieczeństwa, także na głównych drogach i wokół cmentarzy. Akcja rozpoczęła się już 29 października i potrwa do późnych godzin 1 listopada. W rejonach największych nekropoli i dużych skrzyżowań policjanci będą regulować ruchem i wskazywać cmentarne parkingi. Warto też pamiętać, że w wielu miejscach nastąpi zmiana organizacji ruchu i należy zwracać uwagę na oznakowania komunikacyjnych szlaków.

- Akcja ZNICZ to także eliminowanie z dróg nietrzeźwych kierowców, popamiętających wykroczenia wobec pieszych, łamiących inne przepisy ruchu drogowego zwłaszcza jadących z nadmierną prędkością i poruszających się bez wymaganego oświetlenia. Niezależnie od naszych działań, prosimy wszystkich o zachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa. Mijmy wyobraźnie,

bądźmy ostrożni i przeczorni, a unikniemy niemiłych sytuacji - przekonują tarnowski policjanci.

Dają przy tym kilka rad, które dla swojego dobra warto przestrzegać. Samochód należy zaparkować w miejscu bezpiecznym i do tego pozostawieniem zamknąć okna, drzwi i włączyć alarm. Lepiej nie zabierać ze sobą wartościowych przedmiotów, w tym biżuterii. Kuszeniem losu jest pozostawianie kosztowności w widocznym miejscu, w samochodzie. - Na terenie cmentarza pilnujmy torebek i podręcznych bagaży, nie spuszczać ich z oczu nawet na chwilę, nie nosmy portfeli i telefonów komórkowych w zewnętrznych kieszeniach odzieży, pilnujmy dzieci. Maluchy, które nie potrafią jeszcze mówić, powinny mieć przy sobie karteczkę z nazwiskiem rodziców lub opiekunów i telefonem kontaktowym do nich - radzą stróże prawa. Apelują też o właściwe zabezpieczenie mieszkań przed wyjazdem. Nigdy dość ostrożności, warto więc upewnić się, że wszystkie okna i drzwi są zamknięte, a alarm włączony. Przed opuszczeniem domu dobrze jest opróżnić skrzynki pocztowe z korespondencji, usunąć ulotki reklamowe itp. Nie należy też informować wszem i wobec o wyjeździe, nagrywać tej wiadomości na elektronicznej sekretarce.

- Radzimy zwrócić się do zaufanej osoby o opiekę i doглядanie domostwa podczas naszej nieobecności. A jeśli ktoś stanie się już ofiarą przestępstwa lub zaginie dziecko, należy niezwłocznie zawiadomić policję, osobiście lub pod numerem alarmowym 997 - przypomina Olga Zabińska

**MAREK BARAN**

## Zbiórka na odnowę zabytków

**DĄBROWA.** Jak co roku w Dniu Wszystkich Świętych członkowie Związku Dąbrowiaków będą zbierać pieniądze na odnowę zabytkowych nagrobków i pomników na cmentarzu parafialnym w Dąbrowie Tarnowskiej. W tym roku dodatkowo kwesta będzie odbywała się także w niedzielę.

Po raz 17. Związek Dąbrowiaków organizuje zbiórkę pieniędzy na remont zabytkowych grobowców w starej części dąbrowskiego cmentarza. - Do tej pory, ze zbiorów prowadzonych przez siedemnaście lat, udało się nam odnowić 31 pomników i nagrobków. W tym roku wyremontowaliśmy sześć pomników, w tym burmistrza Dąbrowy, Władysława Cieciewskiego, który zmarł w 1884 roku. W tym grobowcu spoczywa wraz z żoną i dwoma synami - mówi prezes Mieczysław Siudziński.

Na dąbrowskim cmentarzu parafialnym, w starej jego części, zinentaryzowano przed laty 72 zabytkowe groby. W tym roku lub na początku przyszłego, Związek

Dąbrowiaków zamierza przeprowadzić kolejną inwentaryzację, głównie w części wschodniej i południowej cmentarza.

Podobnie jak w latach ubiegłych, członkowie i sympatycy Związku Dąbrowiaków wraz z młodzieżą ZSP nr 2 będą zbierać pieniądze do puszek przed cmentarnymi bramami. W niedzielę będą kwestować w godz. 11 - 15, we Wszystkich Świętych - w godz. 10 - 17.

Tradycją dąbrowskich kwest jest rozdawanie folderów, które są specjalnie przygotowywane z myślą o osobach, które przekażą datki. Można w nich znaleźć informacje o wyremontowanych pomnikach, o historii dąbrowskiego cmentarza i znanych ludziach tu pochowanych. W tym roku przygotowano 4 tys. folderów.

Członkowie Związku Dąbrowiaków dbają również o wygląd zabytkowych nagrobków. Wczoraj odwiedzili odnowione przez lata groby i inne, które jeszcze czekają na remont. Wysprzątały je i udekorowali kwiatami.

**(BAJA)**